

**Anna Bałdyga, *Rosyjska polityka wzrostu gospodarczego w XXI wieku. Założenia, realizacja, efekty*, WSBiP, Ostrowiec Świętokrzyski 2019, ss. 287, ISBN 978-83-64557-46-0**

Recenzowana książka mieści się w nurcie badań interdyscyplinarnych, łączących politologię, geopolitykę i ekonomię. Autorka jest młodą, ambitną i bardzo uzdolnioną badaczką, znaną w środowisku akademickim zarówno krakowskim jak i ostrowieckim. Poza działalnością naukową jest także działaczem samorządowym oraz wiceprezesem Środkowoeuropejskiego Instytutu Badań i Analiz Strategicznych. Autorka ta znana jest z publikacji podejmujących tematykę wzrostu gospodarczego, rozwoju społecznego i bezpieczeństwa energetycznego. W swoich zainteresowaniach szczególnie uwzględnia obszar rosyjskojęzyczny, gdyż ukończyła swego czasu studia w zakresie rosoznawstwa. Obecnie jest kierownikiem Katedry Ekonomii Wyższej Szkoły Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim, gdzie recenzowana publikacja została wydana.

Recenzentami tekstu, jak opisano na stronie redakcyjnej, są dr hab. Marek Leszczyński (Uniwersytet im. Jana Kochanowskiego w Kielcach) i prof. dr hab. Janusz Płaczek (Lotnicza Akademia Wojskowa w Dęblinie), a wydawcą Wydawnictwo WSBiP. Książka jest w miękkiej oprawie, a jej nakład nieznany.

Treść zawiera pięć rozdziałów po osobnym wstępie oraz zakończenie z sugestiami do dalszych badań, a także aneks i bibliografię. Niestety pierwszym co rzuca się w oczy jest istotna rozbieżność między tytułem książki a jej zawartością. Podejmuje ona bowiem przede wszystkim tematy związane z wydobywaniem gazu ziemnego, nie zaś zagadnienia polityczne. Już pierwsze zdania Wstępu wskazują na wielką wagę posiadania bogactw naturalnych przez Rosję. Dlatego sektor wydobywania gazu ziemnego w Rosji powinien zostać uwzględniony w tytule książki, co uchroniłoby czytelnika od zaskoczenia, jakie musi towarzyszyć jego konfrontacja z zawartością książki.

Podstawowym celem dokonanej przez Autorkę analizy jest próba sformułowania odpowiedzi na pytanie, na ile rosyjska polityka gospodarcza, która według Autorki jest podporządkowana sektorowi gazowemu, przyczyniła się do wzrostu gospodarczego. Pytanie to jest dość interesujące z tego względu, że polityka jest tylko jednym z wielu czynników wpływających na rozwój gospodarczy. Przykłady wielu państw pokazują ponadto, że rozwijały się one szybciej w okresach, kiedy zakres regulacji ze strony państwa, a więc wpływ

polityki, był ograniczony. Ponadto, tylko nieliczne gospodarki narodowe opierają się dzisiaj na eksporcie. Większość z nich bazuje raczej na wewnętrznej wytwórczości i obrocie produktami i usługami, podczas gdy handel międzynarodowy stanowi tylko jedną z wielu ich gałęzi. Można oczywiście wskazać przykłady państw, które nie mają rozwiniętych innych sektorów, a wydobywanie i eksport węgłowodórów jest źródłem większości ich dochodów. Takimi są niektóre emiraty z Zatoki Perskiej. Jednak Rosja wydobywa na swoim terytorium nie tylko gaz ziemny, ale większość pozyskiwanych na świecie surowców mineralnych, a także innych, będących produktem rolnictwa, przemysłu i gospodarki leśnej. Jest ona ważnym eksporterem zboża, węgla kamiennego, drewna, ropy naftowej, rozmaitych rud oraz stali, a także surowców chemicznych i urządzeń przemysłowych, a nawet uzbrojenia. Dlatego też przyjęte założenie jest interesującym eksperymentem, ale o wiele łatwiej byłoby go przeprowadzić wybierając do tego inne państwo, np. Kuwejt lub Katar. Owszem, w pewnym okresie, Rosja nastawiła się na eksport surowców, co Autorka udokumentowała, uzasadniając w ten sposób sformułowanie problemu badawczego. Pytanie o to, czy Rosja to odpowiednie państwo, by na jego przykładzie badać wpływ eksportu surowców na wzrost gospodarczy, pozostaje jednak otwarte. Mimo zastrzeżeń Autorka postanowiła jednak, dysponując świetną znajomością realiów gospodarczych Rosji, przeprowadzić badania i sprawdzić prawdziwość pięciu założeń wstępnych, które można sformułować w postaci pytań badawczych. Po pierwsze na drodze analiz empirycznych danych podjęła się ona sprawdzenia, czy rosyjska polityka gospodarcza istotnie wpływa na rozwój gospodarczy poprzez intensyfikację eksportu gazu ziemnego. Po wtóre, Autorka postawiła pytanie, czy intensyfikacja eksportu nie skazuje Rosji na gorsze perspektywy rozwoju gospodarczego w przyszłości. Po trzecie, postanowiła ona sprawdzić, czy sposób redystrybucji dochodów z eksportu gazu ziemnego wpływa na tzw. zrównoważony rozwój społeczny w Rosji. Kolejnym badanym zagadnieniem był wpływ liberalizacji rynku energetycznego w Unii Europejskiej (czego niestety w Polsce jeszcze nie widać), na realizację celu rosyjskiej polityki, jaką jest osiągnięcie dominującej pozycji na rynku gazu. Kolejnym zadaniem podjętym przez Autorkę było sprawdzenie, czy wzrost gospodarczy w następnych kilkunastu latach utrzyma się, jeżeli polityka gospodarcza Rosji nie uwzględni elementów tzw. gospodarki opartej na wiedzy. Zagadnienia te zostały szczegółowo sformułowane w formie tzw. hipotez we Wstępie.

Tym pięciu pytaniom podporządkowana jest struktura książki. Pierwszy rozdział pełni rolę szerokiego i interdyscyplinarnego tła, dzięki któremu zrozumienie trudnych ekonomicznych i politycznych zagadnień przedstawionych dalej jest pełniejsze. Zawiera on wyjaśnienia na temat tego, czym jest polityka surowcowa, jakie ma ona miejsce w ekonomicznych teoriach wzrostu, i jakie znaczenie w tym ma eksport surowców. Interesująca jest tu

przedstawiona teoria ekonomiczna *Peak Oil*. Przydało by się to przybliżyć szerszemu gronu czytelników. Rozdział pierwszy przedstawia również różne sposoby redystrybucji dochodów z eksportu i problematykę tzw. zrównoważonego rozwoju.

W rozdziale drugim Autorka przedstawiła, jakim zmianom strukturalnym podlegała Rosja na początku XXI wieku, zarówno politycznym, strukturalnym i społecznym. Są tu zamieszczone najważniejsze przeprowadzone reformy, w tym liberalizacja handlu i usług, prywatyzacja, jak i upolitycznienie niektórych sektorów gospodarki. Ponieważ książka jest przede wszystkim o sektorze gazu ziemnego, to w rozdziale tym przedstawiono Grupę Gazprom, rosyjskiego dostawcę tego surowca, i wpływ zmian politycznych na jego funkcjonowanie, a także jak wygląda jego krajowa i zagraniczna konkurencja. W rozdziale tym Autorka przedstawia kontekst społeczny, czyli politykę socjalną i sytuację demograficzną, co okazuje się potrzebne do dalszej analizy.

Rozdział trzeci w całości poświęcono prezentacji wyników badania wpływu eksportu gazu ziemnego na wzrost gospodarczy Rosji. Ważnym elementem rozdziału jest prezentacja wyników analiz, z czego jednym z najciekawszych jest ukazanie wpływu sytuacji gospodarczej krajów UE na gospodarkę Rosji. Rozdział ten wykazuje i udowadnia przede wszystkim bezpośredni związek między eksportem gazu ziemnego i kondycją budżetu Federacji Rosyjskiej.

Czwarty rozdział realizuje jeden z najważniejszych celów postawionych w książce. Autorka wyjaśnia tam, jak rzekoma liberalizacja rynku energetycznego UE wpływa na sektor gazowy Rosji. (rzekomy charakter europejskiej liberalizacji polega na tym, że energetyka europejska musi podnosić ceny i ulegać coraz to nowym funkcjonującym prawom na przykład klimatycznym, lub utrudniającym dostęp do rynku mniejszym przedsiębiorcom poprzez zaporowe wymagania). Punktem wyjścia było określenie stopnia uzależnienia UE od dostaw rosyjskiego gazu oraz wskazanie na przykładzie Polski na charakter handlu błękitnym paliwem z Rosją.

Ostatni rozdział stanowi podsumowanie przeprowadzonych analiz. Znajduje się w nim interesująca ocena dotychczasowych rezultatów stosowania strategii ELG (*export-led-growth*) przez Rosję oraz prawdopodobnych konsekwencji tego podejścia w następnych latach. Autorka bardzo ambitnie przedstawia wnioski z analizy, zarówno dla polityki rosyjskiej, jak i polskiej i wyjaśnia na czym polegać będzie gra między tymi państwami w handlu gazem ziemnym.

Poza dwoma uwagami dotyczącymi niefortunnego sformułowania tematu książki, który może wprowadzać w błąd, oraz dość ryzykownemu formułowaniu założeń wstępnych opracowanie naukowe Anny Baldygi jest pod każdym względem rzetelne i interesujące szczególnie dla zajmujących się geopolityką rosyjską lub gospodarką surowcami mineralnymi. Książka dostępna

jest do kupienia jedynie na stronie wydawcy, w cenie 25 zł, co nie jest wysoką kwotą, jak na tak szczegółowe i rzetelne opracowanie. Z pewnością można ją polecić zajmującym się naukowo kwestiami poruszonymi w publikacji.

**Piotr L. Wilczyński**

**Michael Morys-Twarowski, *Przedmurze cywilizacji, Polska od 1000 lat na straży Europy*. Wydawnictwo Znak Horyzont, Kraków 2019, ss. 448, ISBN 978-83-2405-783-2**

Położenie geograficzne Polski niewątpliwie w dużym stopniu determinowało i będzie determinować jej historię. Ponad 1000 lat burzliwych dziejów kraju nad Wisłą, to okres obfitujący w konflikty na różnych płaszczyznach, również, a może przede wszystkim, na płaszczyźnie cywilizacyjnej. Mająca miejsce w roku 1920 Bitwa Warszawska, przez wielu uznawana za przełomową batalię w historii Europy, w świadomości wielu ludzi zatrzymała bolszewicką ofensywę, nadciągającą nad europejską cywilizację. Należy jednak pamiętać, że Polska już od zarania swojej państwowości, czyli od czasu chrztu Mieszka I, aż do 1793 roku graniczyła z narodami i ludami należącymi do innego kręgu kulturowego, niechrześcijańskiego. Relacje wynikłe z takiego położenia geopolitycznego stały się podstawą do ukształtowania poglądu, jakoby Polska była przedmurzem cywilizacji europejskiej. Czy to stwierdzenie jest prawdziwe? Czy jest jedynie mitem, do którego odwołują się środowiska prawicowe? Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. Michael Morys-Twarowski w książce „Przedmurze cywilizacji, Polska od 1000 lat na straży Europy”, rzuca nieco światła na to zagadnienie, skupia się jednak, jak sam pisze, na „sąsiedztwie” Polski (s. 323), a nie na akademickiej analizie samego pojęcia przedmurza cywilizacyjnego.

Michael Morys-Twarowski jest absolwentem Uniwersytetu Jagiellońskiego, ukończył prawo oraz amerykanistykę. Tytuł doktora uzyskał również na UJ na Wydziale Historycznym. Jest autorem *kilkudziesięciu* artykułów naukowych. Ponadto posiada w swoim dorobku publikacje książkowe. Jego wcześniejsza praca, zatytułowana „Polskie Imperium. Wszystkie kraje podbite przez Rzeczpospolitą”, osiągnęła spory sukces wydawniczy. „Przedmurze cywilizacji, Polska od 1000 lat na straży Europy”, to dzieło liczące 448 stron. Wpisuje się ono w dotychczasowe zainteresowania badawcze autora. Jest to tekst napisany na podstawie licznych publikacji naukowych, jednak warsztat historyka wymaga sięgnięcia do źródeł, dlatego też Michael Morys-Twarowski odwołuje się m.in. do twórczości Jana Długosza.

Książka podzielona jest na dziesięć rozdziałów. Pierwszy z nich, zatytułowany „Prusowie”, opowiada o napiętych relacjach Piastów z pogańskimi Prusami. Autor przytacza historyczne zapiski świadczące o bardzo negatywnym wizerunku ówczesnych ludów zamieszkujących krainy położone na północy.

Poruszony zostaje wątek sprowadzenia przez Konrada Mazowieckiego zakonu Krzyżackiego.

Rozdział drugi pt. „Litwini”, to opis fatalnych w skutkach najazdów ze strony Litwinów. Autor podkreśla, jak przez wojenne eskapady sąsiadów znad Niemna, wielokrotnie zdziesiątkowana została ludność zamieszkująca tereny nad Wisłą. Rozdział przybliży również działalność litewskiego władcy Mendoga, w dużej mierze odpowiedzialnego za burzliwe relacje polsko-litewskie. Michael Morys-Twarowski dobitnie konkluduje: „To nie walki piastowskich książąt, nie zakon krzyżacki, nie cztery najazdy Mongołów, ale właśnie Litwini byli największą zarazą, jaka przetoczyła się przez XIII-wieczną Polskę” (s. 55). Autor nie skupia się tylko na negatywnych relacjach, opisuje kulisy zawartego w 1325 roku przymierza polsko-litewskiego.

Trzecia część książki, zatytułowana „Mongolowie”, wzorem dwóch poprzednich rozdziałów, to m.in. charakterystyka inwazji i wojennej ścieżki najeźdźców. Tym razem, sprawcami tragicznych wydarzeń są przybyli ze wschodu potomkowie *Czyngis-chana*. Podobnie rozdział czwarty opisuje kontakty pomiędzy Złotą Ordą a cywilizacją łacińską, głównie poprzez pryzmat prowadzonych wojen.

Krótki piąty rozdział traktuje o mającym swoje początki w Azji Mniejszej Imperium Osmańskim. Z jego lektury dowiadujemy się m.in. o przyjacielskich stosunkach państwowych pomiędzy Polską a Węgrami, które zacieśniły się ze względu na zbliżającą się konfrontację z muzułmańskim wrogiem. W tej części autor wspomina również o roli, jaką w wojnie z Turkami odegrał król Jan Olbracht.

Następny rozdział przenosi czytelnika w czasy XVI-wiecznej Europy. W niezwykle interesujący sposób autor opisał mającą miejsce w roku 1512 bitwę pod Łopuszmem, gdzie wojska polsko-litewskie pod dowództwem hetmana wielkiego koronnego Mikołaja Kamienieckiego, oraz hetmana wielkiego litewskiego Konstantego Ostrogińskiego rozbiły hordy Tatarów Krymskich.

Tytuł rozdziału siódmego, „Sarmacki Wietnam”, odnosi się do obrazu ówczesnej Mołdawii. Michael Morys-Twarowski poświęca sporo miejsca wydarzeniom rozgrywającym się na terenie Gospodarstwa Mołdawskiego. Analizuje kontekst i konsekwencje bitwy pod Cecorą oraz losy Stanisława Żółkiewskiego.

Kolejny fragment to opis wydarzeń z lat 1620-1647. Autor zatytułował go: „Zwycięskie ćwierćwiecze”. Opisał w nim wojskowy kunszt Jana Karola Chodkiewicza ze szczególnym uwzględnieniem bitwy pod Chocimiem, w której osamotnione wojska Rzeczypospolitej powstrzymały armię sultana. Było to wydarzenie dzięki któremu, jak ocenia autor recenzowanej książki, określenie „przedmurze chrześcijaństwa” trwale związało się z Rzeczpospolitą (s. 240). Dalsza część rozdziału poświęcona jest m.in. kolejnemu wybitnemu dowódcy,

hetmanowi koronnemu Stanisławowi Koniecpolskiemu oraz królowi Władysławowi IV.

Rozdział dziewiąty to historia potyczek Polaków ze sprzymierzonymi siłami Kozaków i Tatarów. Znajdziemy tutaj również ciekawy opis 13-letniej „przyjaźni” Rzeczypospolitej i Chanatu (s. 272). Sporo miejsca zostało poświęcone obronie Kamieńca Podolskiego.

Ostatni rozdział książki traktuje o wydarzeniach związanych z Królem Janem III Sobieskim. Michael Morys-Twarowski przedstawia dokonania Sobieskiego, skupiając się na zwycięskiej bitwie pod Wiedniem. Zakończenie książki stanowi krótki epilog, w którym autor wskazuje na rok 1793. Jest to data drugiego rozbioru Polski, a zarazem pierwszy w historii rok, kiedy to Polska przestała graniczyć z „poganami” (s. 322). Na końcowych stronach recenzowanej publikacji znajdziemy również krótką notę od autora oraz indeks, co znacząco ułatwia szybkie odnajdywanie konkretnych informacji.

„Przedmurze cywilizacji, Polska od 1000 lat na straży Europy” to książka, która jako pierwsza pokazuje relacje Polski z niechrześcijańskimi państwami, od Mieszka I aż do drugiego rozbioru. Jest to jej niewątpliwa zaleta. Tak długi przedział czasowy, który Michael Morys-Twarowski przeanalizował na łamach recenzowanej pracy, wymusił sporą selekcję materiału. Pomimo tego książka jest napisana bardzo przystępnie i stwarza wrażenie spójnej. Niestety, nie znajdziemy w niej analiz cywilizacyjnych dotyczących sposobów życia, tradycji, mentalności, zachowań politycznych itp. Dlatego tytuł nie do końca oddaje zawartość recenzowanej publikacji, co zresztą sam autor potwierdził w jednym z wywiadów<sup>1</sup>. W myśl łacińskiej sentencji: *historia magistra vitae*, książkę można polecić nie tylko pasjonatom historii, ale też każdemu badaczowi interesującemu się losami i przyszłością cywilizacji europejskiej.

**Maciej Kędziński**

---

<sup>1</sup> [https://www.youtube.com/watch?v=rTWohc\\_AYMU](https://www.youtube.com/watch?v=rTWohc_AYMU) (dostęp 30.01.2020)